

Anna Jakubczyk

Zgromadzenie Sług Jezusa w Przemyślu (1897 – 1997)

Sto lat temu, w 1897 r., przybyły do Przemyśla siostry ze Zgromadzenia Sług Jezusa. Niniejszy artykuł ma za zadanie przedstawić to Zgromadzenie od strony duchowości, zadań i historii, oraz ukazać Sługi Jezusa w Przemyślu na przestrzeni 100 lat. Z konieczności będą to wiadomości wyselekcjonowane, zwięzłe, nie oddające atmosfery, piękna i trudu pracy sióstr, nie ukazujące całego kontekstu środowiskowego ich działalności.

I. Dlaczego zgromadzenia ukryte?

Zgromadzenie Sług Jezusa, jest zgromadzeniem niehabitowym. Powstało ono w 1884 r. w Warszawie jako jedno z 26 zgromadzeń założonych przez gorliwego i aktywnego kapucyna, dziś już błogosławionego O. Honorata Koźmińskiego, żyjącego w latach 1829-1916, wielkiego patriotę, społecznika i zakonnika, który zasłużył na miano patrona trwania i budowy, zawierzenia i wytrwania¹. Jak większość tych zgromadzeń Słu-

¹ O. Honorat Koźmiński (imiona chrzestne: Wacław, Florentyn, Jan, Stefan) pochodził z rodziny unickiej z Białej Podlaskiej. Ukończył gimnazjum we Włocławku. W czasie studiów w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Budowniczym został aresztowany jako podejrzany o udział w spisku politycznym. W Cytadeli odzyskał wiarę zachwianą w czasie studiów i po jej opuszczeniu wstąpił w 1848 r. do zakonu kapucynów. W 1852 r. otrzymał święcenia kapłańskie i pracował w Warszawie (1852-1864), a po kasacie zakonów - w Zakrocymiu (1864 -1892) i w Nowym Mieście (1892 - 1916). W 1855 r. założył we współdziałaniu z Angelą Truszkowską zgromadzenie felicjanek. Jest też założycielem kapucynek oraz 26 zgromadzeń ukrytych, z których wyodrębniło się jedno habitowe, serafitki, a 16 niehabitowych istnieje do dziś. Napisał wiele książek i broszur o treści religijnej i społecznej. Wiele godzin dziennie poświęcał kierownictwu duchowemu m. in. sióstr z założonych przez siebie zgromadzeń. - zob. m. in.: M. Werner, O. Honorat Koźmiński kapucyn 1829 -1916, Poznań-Warszawa 1972; E. Jabłońska-Deptuła, Trwanie i budowa, Warszawa 1986; D. Olszewski, Sługa Boży ojciec Honorat Koźmiński na tle epoki, „Ateneum Kapłańskie” 111(1988) s.187-210.

gi Jezusa były zgromadzeniem ukrytym, gdyż obowiązujący od 1864 r. zakaz działalności i rozwoju zakonów na terenie zaboru rosyjskiego niejako zmusił O. Honorata do szukania nowych dróg realizacji życia konsekrowanego w Ojczyźnie. Wnikliwe rozważanie ukrytego życia Najświętszej Rodziny w Nazarecie doprowadziło go do przekonania (potwierdzonego później przez Ojca św. Piusa X), że istotę życia zakonnego stanowią nie formy, lecz zupełne oddanie się Bogu przez śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Dlatego zakładał grupy tercjarskie, które podejmowały życie radami ewangelicznymi, i które przerodziły się w zgromadzenia zakonne bez habitu, klasztoru i innych oznak zewnętrznych, zwane dziś honorackimi od Jego imienia. Umożliwiało to dziewczętom mającym powołanie zakonne realizowanie go, mimo zakazu zaborcy. Z "tajemnicą królewską" w sercu szły siostry zgromadzeń ukrytych do środowisk, z których się wywodziły i dla których podjęły wezwanie Boże. Siostry miały naśladować życie ukryte Najświętszej Rodziny z Nazaretu w zwyczajności życia, pokorze, cichości, całkowitym oddaniu Bogu i ludziom.

II. Ogólne wiadomości o Zgromadzeniu Sług Jezusa

Sługi Jezusa również podjęły to życie bezinteresownej służby bez rozgłosu i prowadzą je do dziś. Starają się spełniać wszystko w duchu ukrycia i w duchu służby, na wzór swego ubogiego, pokornego, posłusznego i ukrzyżowanego Pana, który nie przyszedł „aby Mu służono, lecz aby służyć”, i Maryi - Służebnicy Pańskiej, którą czczą w tajemnicy Zwiastowania Pańskiego i Niepokalanego Poczęcia. Jako zgromadzenie kontemplacyjno-czynne o duchowości franciszkańskiej, przyjmują Ewangelię za najwyższą regułę życia. Poświęcają się całkowicie Bogu ślubując żyć w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie, we wspólnocie oraz pełniąc zadania apostołskie i wiele modląc się. Wszędzie, gdziekolwiek się znajdują, mają świadczyć o Chrystusie.

Współzałożycielką i pierwszą przełożoną generalną zgromadzenia, utrzymującą ścisły kontakt z o. Honoratem Koźmińskim, była M. Eleonora Motylowska (1856-1932), Warszawianka, o rodowodzie szlacheckim (herb: Pomian)². Kierowała ona Zgromadzeniem przez 48 lat,

² Eleonora Motylowska (1856-1932) przyszła na świat w Warszawie po śmierci ojca, Adama. Wychowywała ją niezaradna życiowo matka, Izabella z Liwowskich. Eleonora początkowo uczyła się w domu, później ukończyła pensję

szukając intensywnie we wszystkim woli Bożej, i będąc otwartą i wrażliwą na znaki czasu i potrzeby społeczne. Była wierną przekazicielką duchowości franciszkańskiej, ducha ukrycia i postawy służby, a więc cech duchowości Sług Jezusa. Posiadała głębokiego ducha modlitwy. Wiele godzin poświęcała na adorację Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Dla sióstr była wzorem pokory, cierpliwości, cichości, posłuszeństwa, miłości Boga i służby ludziom. Darzyła je serdeczną miłością i pełnym zaufaniem. Była przepojona głębokim patriotyzmem, co wyniosła z rodzinnego domu, aktywnie zaangażowanego w sprawę powstania styczniowego i co przekazywała swoim siostrom. Pierwsze i kolejne pokolenia sióstr uważały Matkę Założycielkę za świątobliwą. Obecne pokolenie sióstr chętnie sięga po spuściznę Matki Eleonory i coraz więcej modli się za Jej przyczyną, ceniąc Jej wielkość ducha i wkład w tworzenie i rozwój Zgromadzenia.

Zgromadzenie Sług Jezusa pierwsze spośród honorackich uzyskało zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej dekretem Kongregacji Biskupów i Zakonników z 14 lipca 1908 r., o co bardzo zabiegała od lat 90-tych XIX w. Matka Założycielka, a załatwiała bezpośrednio w Rzymie - M. Scholastyka Władyczko, najbliższa współpracownica Matki Założycielki - znana również jako aktywna i oddana organizatorka i pierwsza przełożona domu przemyskiego³. Oczywiście dokonało się to po podporządko-

w Warszawie. Prawdopodobnie już od 1870 r. myślała o życiu zakonnym, ale nie mając akceptacji swoich najbliższych i własnej pewności powołania zaręczyła się w 1873 r. Wkrótce jednak zerwała zaręczyny. W 1880 r. została tercjarką, a w 1884 r. pierwszą Sługą Jezusa i współzałożycielką Zgromadzenia. Do nowicjatu przyjęta 25 marca 1885 r., pierwsze śluby zakonne złożyła 25 marca 1886 r., a śluby wieczyste 8 października 1893 r. Od 1886 r. pełniła funkcję przełożonej generalnej Zgromadzenia Sług Jezusa. - WEM-1916, ASJ-F II; J. Kowalczyk, Siostry zakonne w Polsce, I, Niepokalanów 1994.

³ Scholastyka z Rodziewiczów Władyczko (1856-1939). Urodziła się w Werkach na Wileńszczyźnie. Ojciec, ziemianin, był sekretarzem w zarządzie dóbr księcia Wittgensteina w Werkach, a po powstaniu styczniowym został zesłany na Syberię. Scholastyka ukończyła w Warszawie pensję Budzyńskiej, gdzie spotkała się z Eleonorą Motylowską. Do Zgromadzenia Sług Jezusa wstąpiła jako wdowa po lekarzu, utraciwszy dwoje dzieci. Do nowicjatu została przyjęta w 1888 r., pierwsze śluby złożyła w 1889 r., a wieczyste w 1893 r. Od początku pełniła w zgromadzeniu funkcje przełożenijskie, a od 1913 r. należała do zarządu generalnego Zgromadzenia. - KGZ; KO; M.Kosicka, Scholastyka Władyczko, Warszawa 1977, mps ASJ; J.Kowalczyk, Siostry zakonne w Polsce, I, Niepokalanów 1994.

waniu się decyzji Stolicy Apostolskiej (z 1908 r.), co do struktury organizacyjnej i personalnej. Musiało wówczas Zgromadzenie zrezygnować z pierwotnej struktury będącej ideał bł. O. Honorata, tj. z ok. 300 sióstr zjednoczonych i ok. 900 sióstr stowarzyszonych, które nie prowadziły życia wspólnego. Pozostały tylko siostry żyjące wspólnie.

By zachować ideę sióstr zjednoczonych Zgromadzenie - przy pomocy życzliwych kapłanów w Rzymie⁴ i na ziemiach polskich, m.in. ks. Jana Mazanka⁵ - powołało do życia w 1908 r. stowarzyszenie zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, noszące dziś nazwę: Apostolskie Zjednoczenie Córek Maryi. Jego członkinie tworząc wspólnotę pod kierunkiem Zgromadzenia żyją, pracują i apostołują indywidualnie w duchu tegoż Zgromadzenia, nie ujawniając wobec świata swej konsekracji Bogu przez profesję rad ewangelicznych.

Zgromadzenie zostało powołane, by służyć Bogu szczególnie przez roztaczanie opieki religijnej, moralnej i materialnej nad służącymi, które w tym czasie stanowiły największą grupę wśród dziewcząt i kobiet pracujących w miastach, a które nie miały na ziemiach Królestwa Polskiego prawie żadnej zorganizowanej opieki. To Sługi Jezusa były pierwszym zgromadzeniem, które na tych terenach zajęło się nimi, obejmując swoim działaniem całe życie służących – od poszukiwania pracy, przez pomoc prawną, medyczną, materialną, do zapewnienia opieki na starość, – z uwzględnieniem w pierwszej kolejności oddziaływania religijnego i moralnego. Jednocześnie podjęło zadanie oddziaływania na pracodawczynie służących. Z biegiem lat i wskutek odczytywania znaków czasu

⁴ Głównie przyczynił się do tego o. Gennaro Bucceroni, jezuita (1841-1918), teolog moralista i kanonista, wykładowca w Gregorianum. Był członkiem komisji przygotowującej nowy kodeks prawa kanonicznego. - F. Ilków-Gołąb, EK II, 1144.

⁵ Ks. Jan Mazanek (1858-1915), święcenia kapłańskie otrzymał w 1882 r. w katedrze przemyskiej; doktorat z filozofii i teologii uzyskał w Rzymie; od 1883 r. był profesorem w Seminarium Duchownym w Przemyślu. W 1907 r. otrzymał kanonię przy katedrze na Wawelu i od tego roku wykładał teologię na UJ. Od 1913 r. był rektorem Seminarium Duchownego w Krakowie. W latach 1911-1915 był spowiednikiem nowicjatu Zgromadzenia Sług Jezusa w Krakowie. Matka Założycielka, która korzystała z jego kierownictwa duchowego twierdziła, że u nikogo poza nim „nigdy takiej pomocy i ukochania życia naszego nie znajdziemy”(LEM IV, cz.1, s. 239 z 15 X 1915). - Ks. Stefan Momidłowski, Mowa na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Ks. dra Jana Mazanka, Przemyśl 1915.

Zgromadzenie – zajmowało się ponadto dziećmi, dziewczętami, zwłaszcza biedniejszymi organizując domy opieki, ochronki, domy dziecka, szkoły i kursy zawodowe, bursy i internaty – umacniając życie religijne i przygotowując do życia w społeczeństwie i rodzinie.

Okresy wojen i okupacji intensyfikowały pomoc sióstr na rzecz ubogich i nieszczęśliwych. W czasie I wojny pomagały między innymi uciekinierom i przesiedleńcom z Galicji, zgromadzonym w obozie Chocień w Czechach. W czasie II wojny niektóre siostry brały udział w pracy Podziemia, a wiele pomagało więźniom obozów, osobom poszukiwanym przez Gestapo, ukrywającym się Żydom i dzieciom żydowskim. W obu wojnach niosły pomoc głodnym i bezdomnym cywilom i rannym żołnierzom.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych naszego stulecia Zgromadzenie Sług Jezusa - jak większość zgromadzeń - zostało pozbawione przez władze komunistyczne wielu domów i odsunięte od wszelkiego rodzaju działalności wychowawczo-opiekuńczej. Mogło prowadzić jedynie działalność opiekuńczą nad dziećmi upośledzonymi i w domach opieki społecznej dla dorosłych. Wówczas wiele sióstr podjęło pracę katechetek i pracę parafialną.

Obecnie - w wyniku rewindykacji - Sługi Jezusa wracają do swoich prac statutowych. Znowu prowadzą bursy, dom dziecka, przedszkole, szkołę, świetlice środowiskowe. Nadal prowadzą domy opieki społecznej, katechizują i pracują w duszpasterstwie młodzieży i rodzin, przy parafiach, a także indywidualnie w szpitalach, szkołach i innych instytucjach publicznych. Organizują dla dziewcząt rekolekcje, dni skupienia i inne spotkania. Pracują za granicą w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Ukrainie i Boliwii starając się być wszędzie świadkami Boga i Jego miłości. Zgodnie z Konstytucjami starają się służyć dziewczętom, rodzinom i dzieciom. Szczególnym zadaniem Zgromadzenia, które nigdy nie uległo zmianie jest modlitwa i ofiara w intencji kapłanów, a właściwie dołączanie do wszystkich modlitw i prac intencji uproszenia kapłanów według Serca Bożego.

Zgromadzenie Sług Jezusa- mające dom generalny w Warszawie, przy ul. Sewerynow 8 - liczy obecnie (stan na dzień 1 listopada 1997 r.) 345 profesek. Tworzy 36 wspólnot lokalnych: 30 w kraju, 6 za granicą - w Boliwii (2), Stanach Zjednoczonych (1), Ukrainie (2) i Wielkiej Brytanii (1).

III. Sługi Jezusa w Przemyślu

Pierwsze Sługi Jezusa przybyły do pracy w Przemyślu początkiem lipca 1897 r. i już 17 lipca otworzyły małe schronisko dla służących w tzw. organistówce przy katedrze (prawdopodobnie ul. Grodzka 11)⁶. Pracowały tu w bardzo trudnych warunkach materialnych i mieszkaniowych. Na parterze jeden pokój służył i za sypialnię, i za salę zajęć, i za pralnię. Poza tym było tam bardzo biednie: „dziury w podłodze, okna spróchniałe, [...], brak podstawowych mebli (2 krzeselka pożyczył organista, biurkiem był koszyk postawiony na ławce i nakryty dywanikiem, księżna Sapieżyna przysłała 2 łóżka żelazne)”⁷.

Decyzja o podjęciu pracy w tym mieście zapadła rok wcześniej, kiedy to Założycielka Zgromadzenia spotkała się, w czasie kuracji w Szczawnicy, z Księżną Jadwigą Sapieżyną z Krasieczyna⁸ i ta przedstawiła jej wielką potrzebę pracy wśród służących w tym ponad trzydziestotysięcznym wówczas mieście, będącym dużym węzłem kolejowym i twierdzą wojskową.

Również Ks. Jan Łabuda, profesor Seminarium Duchownego i przemyski społecznik⁹, dostrzegał potrzebę zajęcia się tą grupą społeczną i zamierzał zawiązać koło pań opiekujących się służącymi. To do niego przybyły pierwsze Sługi Jezusa ze wspomnianą już M. Scholastyką Władyczko z listem polecającym od ks. Stanisława Galla, późniejszego biskupa warszawskiego. I zostały w Przemyślu. Już raz, kilka lat wcześniej, w 1893 r., siostry próbowały osiedlić się w Galicji, w której - w przeci-

⁶ Umowa najmu z 6 V 1897 r; SS do EM I, 1 s.198 z 7 V 1897; Wykaz ulic, placów i domów w mieście Przemyślu, Przemyśl 1910, s.17.

⁷ SS do EM I, cz. 1, s. 215 z VIII-IX 1897, ASJ-F II.

⁸ Księżna Jadwiga z Sanguszków Sapieżyna (1830-1918), żona Adama Stanisława Sapiehy (1828-1903), matka 7 dzieci, m. in. księcia metropolity krakowskiego kard. Adama Stefana. Angażowała się w poczynania społeczno-charytatywne na terenie Galicji, zwłaszcza w Krakowie i Przemyślu. Była w bliskim kontakcie z Eleonorą Motylowska i Scholastyką Władyczko. - J. Wolny, Młodość i pierwsze lata działalności Adama Stefana Sapiehy, w: Księga Sapieżyńska, pr. zb. pod red. Jerzego Wolnego, I, Kraków 1982, s.31-48.

⁹ Ks. Jan Łabuda (zm. w 1926 r.) kapłan od 1881 r., doktor teologii, profesor Seminarium Duchownego w Przemyślu. Kapłan - społecznik. Wg słów S.Władyczko „człowiek to wielkiego serca, a i czynu, nie tylko słów”. - SS do EM I, cz.1, s.73 z 8 XII 1896.

wieństwie do zaboru rosyjskiego - można było swobodnie prowadzić działalność religijno-społeczną i bez trudności kontaktować się ze Stolicą Apostolską. Zakończyło się to powstaniem w 1894 r. w Krakowie nowego zgromadzenia z inicjatywy kapłana przemyskiego, pracującego wówczas w Krakowie, ks. kanonika Józefa Sebastiana Pelczara, późniejszego biskupa przemyskiego, dziś już błogosławionego¹⁰. S. Ludwika Szczęsna¹¹ odeszła ze Zgromadzenia Sług Jezusa i została pierwszą siostrą i przełożoną generalną nowego zgromadzenia: Sióstr Służebnic Najśw. Serca Jezusowego. Sługi Jezusa osiedliwszy się w Przemyślu były przez kilkadziesiąt lat jedynym na terenie Galicji żeńskim zgromadzeniem niehabitowym.

Sługi Jezusa – w trudnych początkach – doznały serdecznego przyjęcia od przemyskich biskupów (ks. bpa diecezji - Łukasza Soleckiego, ks. bpa sufragana Jakuba Glazera) i pomocy od miejscowych kapłanów (m. in. ks. Józefa Stachyraka¹², ks. Jana Łabudy, Sł. Bożego ks. Jana

¹⁰ Ks. Józef Sebastian Pelczar (1842-1924) otrzymał święcenia kapłańskie w Przemyślu w 1864 r. W latach 1865-1868 studiował w Rzymie (doktoraty z prawa kanonicznego i z teologii). Wykładowca przemyskiego Seminarium Duchownego, a od 1877 r. profesor w Uniwersytecie Jagiellońskim, którego rektorem był w latach 1882-1883. W 1899 r. został biskupem sufraganem w Przemyślu, a w 1900 - ordynariuszem. Znany społecznik. Założył Zgromadzenie Sióstr Służebnic Najśw. Serca Jezusowego. W 1991 r. wyniesiony na ołtarze jako błogosławiony. - J.S.Pelczar, Autobiografia, PK 9(1966) nr 1-2, s.213-312; K.Kasperkiewicz, Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar, biskup przemyski obrz. łac., Rzym 1972; S. Gajewski, Słownik Biograficzny Katolicyzmu Społecznego w Polsce II, s. 181-182.

¹¹ M. Ludwika Szczęsna (1863-1916) w 1886 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sług Jezusa otrzymując imię Honorata. W 1889 r. złożyła pierwsze śluby. W latach 1889-1892 pracowała w przytulisku dla służących w Lublinie, skąd po rewizji carskiej żandarmerii musiała wyjechać. W 1893 r. została wysłana do Krakowa, do założenia nowej placówki, której celem było prowadzenie schroniska dla służących. Zakończyło się to jej odejściem ze zgromadzenia i uczestnictwem w założeniu nowego zgromadzenia, Służebnic Najśw. Serca Jezusowego, na którego czele stanęła. Dnia 2 lipca 1894 r. rozpoczęła w nim nowicjat, przyjmując imię: Klara. W rok później złożyła dozgonne śluby. - KGZ nr 6, ASJ-C V; C. Niezgoda, Matka Klara Szczęsna, Kraków 1993.

¹² Ks. Józef Stachyrak (1850-1924), przyjął święcenia kapłańskie w Przemyślu w 1874 r. Pełnił funkcje ojca duchownego seminarium przemyskiego (1877-

Balickiego¹³) oraz sióstr felicjanek i serafitek, a także osób świeckich, m. in. burmistrza miasta dr Aleksandra Dworskiego i Pań z Towarzystwa św. Wincentego a Paulo. Pierwsza przełożona generalna sióstr serafitek, m. Łucja Szewczyk¹⁴, nastawiała pozytywnie pracodawczynie przemyskie do planowanego schroniska dla służących i pośredniczyła w najmie jego siedziby, była dobrym doradcą m. Władyczko. Siostry felicjanki same znając potrzebę i trud pracy nad służącymi (prowadziły od kilku lat niedzielą szkołę dla sług) chętnie udzielały pomocy również przez wynajęcie części swojego domu przy ul. Ogrodowej 13 wówczas, gdy schronisko Sług Jezusa potrzebowało obszerniejszego – niż Organistówka – pomieszczenia (VII 1900 - VIII 1901).

Schronisko zaczęło być coraz bardziej znane i coraz bardziej rozwijać swą działalność, gdy siostry zakupiły w maju 1901 r. dom przy ul. Zielonej 1 (dzisiejsza ul. Chopina 1). Wówczas zaczęło funkcjonować

1896), kanclerza kurii (1881-1882), wicerektora Seminarium Duchownego (1896). Autor modlitewnika dla rodzin: „Najświętsza Rodzina”.

¹³ Ks. Jan Wojciech Balicki (1869 - 1948), Sługa Boży, otrzymał święcenia kapłańskie w 1892 r. w Przemyślu. W latach 1894 - 1907 studiował w Gregorianum w Rzymie, które ukończył doktoratem z teologii. Po powrocie do Przemyśla był profesorem teologii dogmatycznej (1897 - 1932), oraz rektorem (1928 - 1934) w tamtejszym Seminarium Duchownym. Odznaczał się umiłowaniem ubóstwa, pokorą, czynną miłością bliźniego. Ze Zgromadzeniem Sług Jezusa współpracował w trosce o zaniedbane moralnie i religijnie dziewczęta. Autor jego biogramu M. Barcik (Słownik Biograficzny Katolicyzmu Społecznego w Polsce I, s.14) podaje, że ks. Balicki pełnił posługę duszpasterską "w schronisku dla służących prowadzonym przez siostry skrytki", nie zadając sobie trudu, żeby dotrzeć do nazwy zgromadzenia. - S. Zygarowicz, EK I 1282-1283.

¹⁴ M. Łucja Szewczyk (1828 - 1905), Sługa Boża, w młodości w czasie pielgrzymki do Ziemi Świętej złożyła przyrzeczenie, że poświęci się całkowicie Bogu i służbie ubogim, starcom i kalekom. Około 1880 r. odprawiła rekolekcje w Zakrocymiu pod kierunkiem o. Honorata Koźmińskiego i pozostała tam mieszkając z chorymi starszami. W maju 1881 r. zaczęła formować zgromadzenie ukryte zwane początkowo Służebniczkami Ubogich. Przyjęła imię zakonne: Małgorzata. Po 10 latach pracy Zgromadzenia w Królestwie siostry przeniosły się do Galicji, gdzie z rąk biskupa krakowskiego kard. Albina Dunajewskiego przyjęły habit zakonny. Przyjęły nazwę Córek Matki Bożej Bolesnej zwanych serafitkami. M. Małgorzata kierowała rozwijającym się Zgromadzeniem ponad 20 lat. - J. Bar, Zgromadzenie Sióstr Serafitek (1881-1961), "Prawo Kanoniczne" 6(1963) nr 1, s 75 - 209.

jako Dom Opieki p.w. św. Antoniego, którego szczególnie czciła m. Władyczko. W domu tym do dziś mieszkają i pracują Sługi Jezusa. W ciągu tego czasu przechodził on wiele kolei losu i liczne modyfikacje - zamierzone i niezamierzone przez siostry.

Od początku, schronisko dla służących, a potem Dom Opieki były wspierane przez powołane w tym celu w 1898 r. Towarzystwo Opieki nad Sługami p.w. św. Antoniego¹⁵. Od 1906 r. Dom Opieki działał w ramach diecezjalnego Związku Katolicko-Społecznego, zorganizowanego przez ówczesnego biskupa diecezji Józefa Sebastiana Pelczara. Od 1920 r. - będąc cały czas własnością Zgromadzenia i prowadzony przez siostry - Dom Opieki oficjalnie podlegał Stowarzyszeniu Opieka nad Dziewczętami p.w. św. Józefa z siedzibą w Krakowie¹⁶. Pod tą nazwą występowało Zgromadzenie wobec władz od 1917 r. do czasu rozwiązania tegoż stowarzyszenia przez władze PRL w ramach likwidowania działalności edukacyjnej i opiekuńczo-wychowawczej Kościoła katolickiego. Występowało tak z zasady, gdyż - wg woli Założyciela - miało działać nieznane ze swego powołania i struktury zakonnej.

By utrzymać schronisko siostry od początku prowadziły pralnię najpierw dla Seminarium Duchownego, później także dla mieszkańców Przemyśla. Pomocą, bez której schronisko i Dom Opieki nie mogłyby funkcjonować, były ofiary Przemysłan i dochody ze specjalnie organizowanych kwest, koncertów, przedstawień teatralnych ogłaszanych w miej-

¹⁵ Towarzystwo Opieki nad Sługami p. w. św. Antoniego powstało w Przemyślu w 1898 r. z inicjatywy ks. Jana Łabudy i przy współpracy Zgromadzenia Sług Jezusa. Tworzyły je pracodawczynie służących. Miało zapewnić przede wszystkim utrzymanie Schronisku dla Sług, dawać służącym opiekę religijno-moralną, intelektualną i materialną, a także oddziaływać na członkinie, by wywierały "odpowiedni wpływ i działanie na sługi we własnym domu". - Statuta Towarzystwa Opieki nad Sługami imienia św. Antoniego, Przemyśl [1898]; Statut Towarzystwa Opieki nad Sługami w Przemyślu, 1913, ASJ-E II; SS do EM II, s.71 z 8 XII 1896, ASJ- F II; A. Jakubczyk, Zgromadzenie Sług Jezusa w społeczeństwie polskim w latach 1884-1939, Lublin 1995 mps BKUL i ASJ, s. 360.

¹⁶ Pismo C.K. Namiestnictwa do C.K. Dyrektora Policji w Krakowie z dn. 20 VII 1917 L.130047/1302/XIIIa, WAP- St Gkr 212; Statut Stowarzyszenia "Opieka nad Dziewczętami" pod wezwaniem św. Józefa, Kraków 1917, ASJ-E III; Statut Stowarzyszenia "Opieka nad Dziewczętami" pod wezwaniem św. Józefa, Kraków 1936; Akt notarialny z dn. 28 VI 1924 - darowizna realności w Przemyślu, ul. Chopina 1 Stowarzyszeniu Opieka nad Dziewczętami w Krakowie przez Scholastykę Władyczko. ASJ-E III.

scowej prasie¹⁷. Czasem musiano zaciągać pożyczki, jak np. przy zakupie domu przy ul. Zielonej. Pralnia, która w latach międzywojennych była szeroko znana społeczności przemyskiej i rozmaite działy pracy były jednocześnie miejscem szkolenia służących i innych dziewcząt. Od grudnia 1903 r. rozpoczęła swą pracę stołówka. Początkowo korzystało z niej kilka, kilkanaście osób (profesorowie, wojskowi, kapłani), potem kilkadziesiąt dziennie. Istniała też szwalnia (znana zwłaszcza w latach trzydziestych XX wieku).

Na czym polegała działalność Domu Opieki p.w. św. Antoniego ?

Prowadził on szeroką działalność, którą w pierwszym rzędzie obejmował służące, które stanowiły od ok. 8,5 - 5,0 % ogółu ludności Przemyśla. Dla nich oraz dla innych dziewcząt poszukujących pracy i schronienia Sługi Jezusa prowadziły:

- tymczasowe schronisko, z którego korzystało rocznie w latach międzywojennych do 400 dziewcząt, w tym służących;
- biuro pośrednictwa pracy, które obsługiwało ponad 1/4 służących przemyskich;
- niedzielne spotkania religijno-doksztaleniowo-rozrywkowe, na które przychodziło od 100 do 300 służących, oraz spotkania z racji świąt;
- rekolekcje zamknięte poprzedzające patronalne święto służących – św. Zyty i rekolekcje indywidualne, którym najczęściej przewodziły siostry; w rekolekcjach stanowych uczestniczyło od kilkuset (1910) do ponad tysiąca (koniec lat dwudziestych i początek lat trzydziestych) służących; Sługi Jezusa prawdopodobnie zainicjowały prawdopodobnie też w 1902 r. rekolekcje stanowe dla służących;
- kursy doksztalcające dające podopiecznym elementarną wiedzę ogólną, religijną, moralną, a także teoretyczną z zakresu zawodu służącej. Kursy te przerodziły się w okresie międzywojennym w - najpierw pięcio-, potem dwuoddziałową -szkołę w zakresie szkoły ludowej. W szkole tej pracowały - obok sióstr - członkinie Sodalicji Mariańskiej Panien. Z nauki zawodu korzystało w tych latach od trzydziestu kilku do ponad stu uczennic rocznie;
- bibliotekę posiadającą duży księgozbiór .

¹⁷ np. "Echo Przemyskie" (skrót: EP) 3(1898) nr 87, 96; 4(1899) nr 57; 6(1901) nr 6, nr 8, nr 11, nr 14; 13(1908) nr 23

Niedługo po wprowadzeniu się do własnego domu siostry otworzyły oddział dla sług chorych. Uzyskiwały w nim pomoc i schronienie służące chore i niezdolne do pracy. Oficjalny szpitalik, liczący 4 łóżka ufundowane przez przemyskich kapłanów w zamian za modlitwę chorych, funkcjonował dopiero od 1931 r. Korzystało z niego rocznie ok.30-50 służących. Prowadzone było ambulatorium, w którym społecznie pracowali przemyscy lekarze, a z którego rocznie korzystało ok. 400 osób.

Sługi Jezusa od początku przyjmowały w swoim schronisku małe dzieci. Pod koniec 1903 r. otworzyły oddział Domu Opieki: dla małych służących zwany też „działem młodych dziewczynek”. Mieścił się on przez rok przy ul. Krętej w mieszkaniu wdowy po lekarzu przemyskim, a późniejszej Sługi Jezusa, przełożonej domu przy ul. Chopina 1 i przełożonej generalnej Zgromadzenia w latach 1932-1946, Jadwigi Kiebuzińskiej¹⁸. Potem przeniesiono go do Domu Opieki. Liczył ok. 20 dziewczynek w wieku od kilku do kilkunastu lat. W latach pierwszej wojny i powojennych (1915-1925) funkcjonował jako oddział dla sierot wojennych (w wieku od 2 do 18 lat), poszerzając swe lokum kosztem pomieszczeń przeznaczonych uprzednio dla służących. Wśród wychowanek były – obok dzieci wyznania rzymsko katolickiego – dzieci greckokatolickie, prawosławne i żydowskie.

Siostry zakładały wśród służących liczne koła Żywego Różańca, na bazie których zostało zorganizowane w 1907 r. - na życzenie ks. bpa J.S. Pelczara - Stowarzyszenie Różańca św., a zarazem Wzajemnej Pomocy dla Służących¹⁹. Swą siedzibę miało w Domu Opieki św. Antoniego i

¹⁸ Jadwiga z Kieniewiczów Kiebuzińska (1863-1964), pochodziła z rodziny ziemiańskiej. Ukończyła szkołę Pań Benedyktynek w Przemyślu. W 1888 r. wyszła za mąż za doktora Bazylego Kiebuzińskiego, który zmarł bezdzietnie po 11 latach małżeństwa. Zgromadzenie Sług Jezusa poznała Jadwiga w Przemyślu. Do nowicjatu przyjęta w 1905 r, pierwsze śluby złożyła w 1906 r., a wieczyste - w 1912. Pracowała w Przemyślu w latach 1904-1908, a następnie była przełożoną placówek Zgromadzenia: w Przemyślu (1908-1916), w Krakowie (1918-1921) i w Warszawie (1921-1927). Była radną generalną w latach 1913-1932), w tym zastępczynią przełożonej generalnej w latach 1925-1932. Wybrana przełożoną generalną po śmierci Założycielki w 1932 r. sprawowała ten urząd do 1946 r. - KO; J.Kowalczyk, Siostry zakonne w Polsce, I.

¹⁹ Bp J. S. Pelczar przy organizowaniu tego stowarzyszenia wykorzystał swoje doświadczenie z Krakowa, gdzie założył takie stowarzyszenie w ramach Bractwa NMP Królowej Korony Polskiej. - Statut Stowarzyszenia Różańca Ży-

w 1910 r. obejmowało ok. 8% służących przemyskich. Faktycznie prowadziły je siostry, wchodząc również w skład zarządu stowarzyszenia jako kierowniczki Domu Opieki oraz jako zelatorki poszczególnych kół różańcowych.

W 1926 roku powstało w Przemyślu, na Zasaniu, Stowarzyszenie Sług Katolickich p.w. św. Zyty, z inicjatywy ks. bpa Anatola Nowaka i ks. Władysława Opalińskiego. Cenne wiadomości o jego działalności zostawiła nam w swoich wspomnieniach-kronice jedna z członkiń-założycielek, Zofia Łuc od paru lat już nie żyjąca²⁰. Dzięki staraniom i dobroci księdza biskupa A. Nowaka stowarzyszenie otrzymało w dzierżawę siedzibę przy ul. Ogrodowej - Krasińskiego (domek z dużym ogrodem), własność Kapituły. Stowarzyszenie w ciągu 10 lat osiągnęło liczbę ok. 900 członkiń, co stanowiło ponad 1/4 służących przemyskich. W domu na Zasaniu prowadziło biuro pośrednictwa pracy, pralnię i prasownię, dużą dochodową trykotarnię, znaną – jeszcze do niedawna – nie tylko w Przemyślu oraz – przez krótki okres czasu – sklep spożywczy „Jutrzenka”, który propagował rodzimą produkcję i rodzimy handel. Stowarzyszenie organizowało pomoc materialną dla członkiń, dbało o ich rozwój intelektualny, religijność oraz o przyjemności typu wycieczek krajoznawczych, pielgrzymek np. do Kalwarii Paławskiej. W budynku Stowarzyszenia mieścił się Dom dla Starych i Chorych Sług, kierowany przez siostry Sługi Jezusa. Z powodu wielu zgłoszeń do tego domu w 1935 r. rozpoczęto budowę – obok istniejącego domku – nowego dużego

wego, a zarazem Wzajemnej Pomocy Służących w Przemyślu pod opieką Związku Katolicko-Społecznego, Przemyśl 1908; Kronika, EP 12(1907) nr 91, s.3; 13(1908) nr 15, s.3; 14(1909) nr 25, s.3; Działalność parafialnego Związku Katolicko-Społecznego w Przemyślu, "Ruch Chrześcijańsko-Społeczny" 8(1909/1910) s.155-158.

²⁰ Zofia Łuc (1908-1995) pochodziła z rolniczej rodziny ze wsi Kramarzówka k. Jarosławia. Od 1925 r. przebywała w Przemyślu i pracowała jako służąca. W 1927 r. wstąpiła do zawiązującego się wówczas Stowarzyszenia Sług Katolickich (SSK). Od 1928 r. mieszkała w domu związkowym przy ul. Krasińskiego, pracując w trykotarni SSK, którą później prowadziła samodzielnie. Angażowała się w działalność Stowarzyszenia. W 1935 r. została członkinią Pobożnego Zjednoczenia Córek Maryi (obecna nazwa: Apostolskie Zjednoczenie Córek Maryi), prowadzonego przez Zgromadzenie Sług Jezusa, jako kontynuacja sióstr zjednoczonych. Złożyła w nim profesję czasową (1938) oraz wieczystą (1989). Bardzo dbała o dokumentację działalności SSK. Napisała cenne wspomnienia nazwane przez nią Kroniką SSK. - ASJ-E VI.

budynku dla 57 starych i schorowanych służących. Nowy dom, którego budowę zakończono w 1939 r., zamieszkali niemieccy okupanci, tworząc w nim hotel i ekskluzywny lokal „nur für Deutsche”. Po wojnie siostry i staruszki zajęły go, broniąc budynek przed nowym „zaborem”, tym razem władz ludowych. Po rozwiązaniu stowarzyszenia przez władze Polski Ludowej, dom - na życzenie ks. biskupa Franciszka Bardy²¹ i działającego z jego ramienia protektora stowarzyszenia Ks. Bpa Stanisława Jakiela²² - pozostał we władaniu Zgromadzenia, które dając w nim do dziś mieszkanie byłym członkiniom SSK, prowadzi tu również dużą stancję dla dziewcząt uczących się w Przemyślu oraz świetlicę dla okolicznych dzieci zorganizowanych w „Kółko Misyjne”. Od 1946 r. istnieje tu samoistny, drugi dom zakonny Zgromadzenia Sług Jezusa. Do tego zaś roku pracę związaną z kierowaniem SSK i jego domem prowadziły siostry oddelegowane z Domu Opieki przy ul. Chopina 1.

²¹ Ks. Bp Franciszek Barda (1880-1964) po ukończeniu studiów na UJ został wyświęcony na kapłana w 1904 r. w Krakowie. Później studiował na Gregorianum w Rzymie (doktorat w 1907). Był wykładowcą, wicerektorem (1910-1914) i rektorem (1930-1931) Seminarium Duchownego w Krakowie i wykładowcą Seminarium Duchownego w Poznaniu (1919-1932), a w latach 1925-1928 rektorem Instytutu Polskiego w Rzymie. W r. 1931 został biskupem pomocniczym w Przemyślu, a w 1933 - ordynariuszem. Społecznik, podejmował wiele inicjatyw duszpasterskich, troszczył się o rozwój Akcji Katolickiej i stowarzyszeń katolickich w diecezji. Zgromadzenie Sług Jezusa korzystało z jego wieloletniej pomocy jako kierownika duchowego. Udzielał w nowicjacie krakowskim nauk katechizmowych, konferencji ascetycznych i rekolekcji (w latach 1911 - 1929). Biskup uważał Zgromadzenie "za najbliższą rodzinę". Stale przypominał siostrom, że są Sługami Jezusa, że trzeba "nade wszystko żelazną ręką trzymać się ducha ustaw - a nie ducha ludzkich pojęć". - J.Ataman, EK II, s.27-28; P.Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny, Warszawa 1992, s.25; LEM V, cz.3, s.65 z 8 III 1920; SS do EM IV, cz.2, s.373 z 5 VIII [1916]; VI, cz.2, s.143 z 1 IX 1931, ASJ-F II.

²² Ks. Stanisław Jakiel (1910-1983), święcenia kapłańskie otrzymał w 1934 r. w Przemyślu; od 1957 r. był biskupem pomocniczym w diecezji przemyskiej. Po rezygnacji ks. Michała Jastrzębskiego z funkcji dyrektora SSK (z powodu choroby) i krótkim okresie pełnienia tej funkcji przez ks. Władysława Lewińskiego (1902-1967, święcenia kapłańskie w 1928 r.) objął opiekę nad SSK i pełnił ją także nad domem na Zasaniu po oficjalnym rozwiązaniu stowarzyszenia po II wojnie światowej. - W 23, s.114-115, 127, „Schematyzm Diecezji Przemyskiej obrz. łac.”, 1984, s.540; P.Nitecki, dz.cyt., s. 86.

Omawiając - skrótowo bardzo - SSK nie sposób nie wspomnieć kapłanów, którzy z ramienia biskupa diecezji pełnili rolę patronów i dyrektorów stowarzyszenia. Byli nimi kolejno zasłużeni i oddani sprawie służących kapłani: ks. Władysław Opaliński (1927-1935) założyciel SSK, wicedyrektor Akcji Katolickiej, późniejszy proboszcz w Jarosławiu²³; ks. Michał Jastrzębski (1935-1937), długoletni rektor Seminarium Duchownego w Przemyślu²⁴; ks. Stanisław Jakiel, późniejszy biskup pomocniczy diecezji przemyskiej (1937- do czasu rozwiązania stowarzyszenia).

Siostry obejmowały swoją pracę w Przemyślu nie tylko służące lecz także inne potrzebujące pomocy dziewczęta. Od 1910 r. włączyły się w zorganizowaną pracę w Misji Dworcowej Stowarzyszenia Opieka nad Młodymi Dziewczętami, filii międzynarodowego stowarzyszenia z Fryburga²⁵. Włączały się przez współorganizowanie stowarzyszenia przemyskiego, przez udostępnienie swego Domu Opieki dziewczętom i kobietom przybywającym do miasta w poszukiwaniu pracy i nie mającym gdzie zatrzymać się. Pracowały też jako opiekunki dworcowe. Dla dziewcząt siostry prowadziły też w okresie międzywojennym kursy krawieckie i przyuczały je do zawodu w prowadzonej w latach trzydziestych szwalni.

Sługi Jezusa - za pośrednictwem Koła Panien i późniejszej Sodalitji Mariańskiej, działających przy Domu Opieki - otaczały również

²³ Ks. Władysław Opaliński (1893-1966) otrzymał święcenia kapłańskie w 1916 r. w Przemyślu. W latach 1918-1930 był wikariuszem parafii katedralnej w Przemyślu, a następnie do 1935 r. wicedyrektorem Akcji Katolickiej; od 1935 r. był administratorem, a później proboszczem w Jarosławiu. - „Schematyzm Diecezji Przemyskiej obrz.łac.”, 1935, s.14; ADP-bs; Kartoteka personalna W 23, s.2.

²⁴ Ks. Michał Jastrzębski (1902-1993), święcenia kapłańskie przyjął w 1926 r. w Przemyślu; był długoletnim rektorem Seminarium Duchownego w Przemyślu. - „Schematyzm Diecezji Przemyskiej obrz.łac.”, 1984, s.25.

²⁵ Międzynarodowe Stowarzyszenie Opieki nad Młodą Dziewczyną (Union Internationale des Amies des Jeunes Filles) powstało w 1886 r. w Szwajcarii w Neuchâtel. W 1897 r. powstało Międzynarodowe Katolickie Towarzystwo Ochrony Młodej Dziewczyny (Association Catholique Internationale des Oeuvres de Protection de la Jeune Fille) z siedzibą we Fryburgu Szwajcarskim, założone przez Ludwikę Reynollec de Perdes, głównie w trosce o młodą dziewczynę w podróży, zagrożoną różnymi niebezpieczeństwami. W 1910 r. liczyło już 12 międzynarodowych filii (m.in. polska).- Kronika działalności kobiecej, "Bluszcz" 21(1886) s.138; Opieka nad młodymi kobietami, EP 15(1910) nr 33, s.1; nr 43, s.1; J.Bełcikowski, Polskie kobiece stowarzyszenia i związki współpracy międzynarodowej kobiet, Warszawa 1939, s.93-94.

swoją troską dziewczynki z ulic miasta, pozbawione w ciągu dnia opieki rodzicielskiej. Katechizowały je przygotowując do I Komunii św., dokarmiały i przyuczały do zajęć domowych. Do podjęcia tego rodzaju pracy mobilizowały siostry częste wypadki spotykania dziewcząt, które w wieku 16-18 lat „nie tylko do spowiedzi nie były, ale nawet pacierza nie umiały”²⁶.

W okresie międzywojennym Dom Opieki był siedzibą i oparciem duchowym dla różnych grup i stowarzyszeń dziewczęcych oraz kobiecych (np. Sodalicji Mariańskiej Panien²⁷, Sodalicji Mariańskiej Uczennic i Absolwentek Liceum Handlowego i Szkoły Handlowej, urzędniczek). Udostępniał im swoją salę i kaplicę na rekolekcje, spotkania, zebrania itp. W 1933 r. na rekolekcje zorganizowane przez Sodaliskę było tyle zgłoszeń (300), że wstęp do kaplicy Domu Opieki musiał być ograniczony biletami. Siostry organizowały też spotkania pań - pracodawczyń służących, na których m. in. przemyscy kapłani głosili konferencje. Już od początku działalności schroniska pracodawczynie gromadziły się wokół sióstr tworząc m. in. grupę pań stowarzyszonych, żyjących wg reguły III Zakonu św. Franciszka, prawdopodobnie Niewiast Ewangelicznych. Panie korzystały też z bogatego księgozbioru biblioteki przeznaczonej dla nich, organizowały się w kółka różańcowe, zawiązały Arcybractwo Przenajświętszego Sakramentu (ok. 40 pań), a w latach międzywojennych - Sodalicję Pań. Efekty tej pracy ocenione zostały w 1920 r. w liście pochwalnym Ks. Biskupa Diecezji do Kongregacji do Spraw Zakonników: „(panie) w dobrym umocnione starają się potem przyciągać do Boga swych mężów, swoje dzieci, innych ludzi”²⁸.

Na uwagę zasługuje też zaangażowanie sióstr w pomoc ludności w czasie obu wojen światowych i okupacji. Włączały się w pracę bezpłatnych kuchni lub same je prowadziły, pomagały rannym, bezdomnym, udostępniając im dom przy ul. Chopina 1. W tych czasach dom na Chopina stawał się szczególnym ośrodkiem modlitwy za Ojczyznę.

²⁶ Pismo Zarządu Domu Opieki dla Sług im. św. Antoniego w Przemyślu do Wydziału Krajowego [sprzed 2 V 1913], ASJ-E III.

²⁷ Erekcja Sodalicji Mariańskiej Panien p. w. NMP Niepokalanego Poczęcia i św. Józefa przy kaplicy Domu Opieki św. Antoniego w Przemyślu z dn. 28 II 1918 podpisana przez generała jezuitów, o. Włodzimierza Ledóchowskiego i aprobowana przez biskupa diecezji, bpa Józefa Sebastiana Pelczara, ASJ-D II.

²⁸ Ks. bp J.S. Pelczar, List pochwalny z dn. 30 VII 1920, ASJ-B VI.

II wojna, która podzieliła Przemyśl na dwie strefy okupacyjne znacznie zmniejszyła dotychczasową pracę sióstr w Domu Opieki i w domu związkowym na Zasaniu. Pralnia w domu przy ul. Chopina została zajęta przez władze radzieckie dla potrzeb wojska. Siostry zostały w niej jako pracownice. Dom przy ul. Krasieńskiego będący po stronie okupacji niemieckiej służył do lutego 1940 r. za miejsce pobytu ks. bpa Franciszka Bardy i ks. kanclerza Romana Głodowskiego, którzy musieli go opuścić. Później, wskutek zarządzenia władz niemieckich, wszyscy mieszkańcy musieli opuścić dom przy ul. Krasieńskiego. Po wyzwoleniu siostry jednak szybko powróciły do niego, chcąc kontynuować przedwojenną działalność.

Jednak w nowej sytuacji społeczno-politycznej pracę tę systematycznie ograniczano. Siostry, które prowadziły przy ul. Chopina 1 bursę dla dziewcząt odsunięto od pracy wychowawczej, opiekuńczej, edukacyjnej. Dom przy ul. Chopina - jako własność zlikwidowanego przez władze PRL Stowarzyszenia Opieka nad Dziewczętami - został w 1962 r. przekazany na Skarb Państwa i w 1964 r. przejęty przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Siostronom z trudem udało się pozostać na jednym piętrze swojego domu, w którym odtąd mieścił się hotel ZNP oraz odbywały się dyskoteki i przyjęcia. Nie miały prawa prowadzenia pracy statutowej. Musiały podjąć pracę w różnych zawodach, by móc zarobić na życie. Utrzymywały stale więź ze społecznością przemyską, która w większości była życzliwa dla pokrzywdzonych sióstr. Ufały, że będą mogły podjąć na nowo pracę z młodzieżą. I tak się stało. We wrześniu 1993 r. - w budynku przy ul. Chopina 1 zwróconym Zgromadzeniu orzeczeniem Komisji Majątkowej z dnia 20 X 1992 r. - rozpoczęła na nowo działalność bursa dla 40 dziewcząt, która obecnie - po rozbudowie dzięki hojności życzliwych ludzi z Polski i z zagranicy - służy 75 dziewczętom. Znajdują tu nie tylko posiłek i mieszkanie, ale pomoc, siostrzaną atmosferę, możliwość wielostronnego rozwoju, modlitwy i uczestniczenia w dniach skupienia. Bursa, jak dawniej dom Opieki udziela swej sali i kaplicy różnym grupom.

Siostry przemyskie pracują również w Kurii Biskupiej, w archidiecezjalnym duszpasterstwie młodzieży i katechizują. Wiele modlą się.

Obecność i praca Sług Jezusa w Przemyślu cieszyła się z reguły uznaniem społeczeństwa przemyskiego oraz miejscowego duchowieństwa. Są na to dowody w korespondencji kierowanej do sióstr, korespondencji między siostrami, a także w lokalnej prasie, która towarzyszyła

Schronisku dla Sług od chwili jego tworzenia się, poprzez kolejne przeprowadzki i etapy rozwoju, zamieszczając krótkie wzmianki o trudnościach, stosunkach ze społeczeństwem, anonsując organizowane na rzecz Schroniska imprezy, zachęcając do popierania go itp. Zadanie to głównie pełniło „Echo Przemyskie”(1896-1918) i „Ziemia Przemyska” (1913-1939)²⁹. Nazywano schronienie instytucją „wysoce pożyteczną” (1898), „dobrym i zbożnym dziełem” (1908), podkreślano, że w ciągu swego istnienia i działalności „uzyskało sobie uznanie w szerokich kręgach ... miasta” (1908). Z ubolewaniem stwierdzano, że Schronienie nie może objąć „ani dwudziestej części dziewcząt, które się tam garną”, a to z powodu „braku miejsca i funduszków” (1901). Dostrzegano, że „praca ... powoli wydaje rezultaty dodatnie” (1899), że „czyni to siła dobrego przykładu, jakie im dają Panie z Warszawy, które ponoszą ze służącymi wszystkie niewygody i w niczym ich wikt od wiktów dziewczyn ze Schroniska się nie różni” (1898, 1901). O pierwszej przełożonej schroniska, m. Scholastyce Władyczko wyrażało się „Echo Przemyskie” jako o przezacnej i światłej kierownicze (1901). Ostrzegano jednak przed zagrożeniem jednostronnego, tylko religijnego wychowywania, przed działaniem jedynie filantropijnym, zachęcając i umacniając w przekonaniu, że wychowanki i podopieczne należy przygotowywać do życia i uczyć zawodu³⁰. W okresie międzywojennym znajdowały się czasem wzmianki o stowa-

²⁹ "Echo Przemyskie" - pismo katolicko-społeczne wychodzące 2 razy w tygodniu w Przemyślu w latach 1896-1918. Powstało z inspiracji kurii biskupiej obrz. łac. w Przemyślu. Jednym z inicjatorów i założycieli był ks. Jan Łabuda. "Ziemia Przemyska" - tygodnik wychodzący w Przemyślu w latach 1913-1939, po 1926 r. wyraźnie opozycyjny wobec rządu.

³⁰ EP 3 (1898) nr 87 z 30 X; 13 (1908) nr 50 z 21 VI; Schronisko Sług w Przemyślu, EP 6 (1901) nr 8 z 27 I; Ks. Łabuda, Schroniska dla Sług im. św. Antoniego w Przemyślu, EP 4 (1899) nr 42 z 25 V; Co jaskółka w Przemyślu widziała i słyszała, „Przyjaciel Sług” 1(1898) nr 8; Schronienie dla Sług, „Słowo Polskie” 1901 nr 29.

rzyszeniu służących³¹. Obecnie - prasa dostrzegła zaistnienie nowej bursy w Przemyślu, jako kontynuacji pracy Sług Jezusa w tym mieście³².

Wspomnijmy może jeszcze o tym, że siostry Sługi Jezusa pracowały ponadto w innej miejscowości w diecezji przemyskiej - w Drohobyczu. Rozpoczęły tam pracę w 1930 r. - na usilną prośbę dyrektora Zbigniewa Biluchowskiego inspirowanego przez ks. bpa Anatola Nowaka - prowadząc przyfabryczny Zakład Wychowawczy dla sierot po robotnikach Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych (POLMIN). Było tam od kilkunastu do ok. 40 dzieci polskich, ukraińskich, żydowskich. Otwarto tam powszechną szkołę, ochronkę dla dzieci robotników pracujących w fabryce (1933), prowadzono drużyny harcerskie i zuchowe. Dużą rolę dla pogłębiania i ocalania postaw religijno-moralnych ludności osady fabrycznej odegrała kaplica zakładowa, otwarta dzięki staraniom sióstr. W okresie sowieckiej okupacji siostry - obok prowadzenia zakładu wychowawczego - urządziły kuchnię dla robotników. Po wkroczeniu Niemców pracowały - po rozesłaniu dzieci - w szpitalu wojskowym urządzonym przez okupantów w budynku zakładu wychowawczego. Gdy Drohobycz znalazł się w granicach ZSRR, wróciły do Polski (zima 1944 r.). Pracowało tam 3-5 sióstr. Przełożoną przez cały ten okres była s. Lucyna Malinowska. Zakład Wychowawczy POLMIN uważany był za wzorowy w tamtych stronach. Podziwiano jego organizację i wychowanie dzieci³³.

Do diecezji przemyskiej do czasu reorganizacji kościelnej struktury terytorialnej należały też placówki Zgromadzenia Sług Jezusa w Rze-

³¹ W prasie przemyskiej nie znajdujemy informacji o powstawaniu SSK. Natomiast wiele miejsca tej organizacji poświęcał organ krakowskiego SSK - „Głos Dziewcząt Polskich”. m. in. Ze Stowarzyszenia św. Zyty w Przemyślu, 25(1929) s.83-85; Ze stowarzyszeń. Z Przemyśla, 25(1929) s.111-112; W., Ze Stowarzyszenia św. Zyty w Przemyślu, 27(1931) s.89-90; Zytka, Z Przemyśla. Uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia św. Zyty, tamże 28(1932) s.7-8.

³² np.: ks ps, Poświęcenie bursy dla dziewcząt, KAI 13 XII 1993, s.8; D. Frąk, Jest w Przemyślu taki dom, „Niedziela” - Częstochowa-Przemyśl 34(21) H Rok 37, z dn. 21 VIII 1994 s.10.

³³ Wg relacji s. Jadwigi Majewskiej jeden z wykładowców na kursach wychowawczych w Poznaniu zachęcał słuchaczy do zwiedzenia tego zakładu, jako wzorcowego. - Wspomnienie 24, s.37-38, ASJ-G III; zob. też: LEM VI, cz 3, s.244 z 28 V 1931. Dane o pracy w Drohobyczu m. in. na podstawie korespondencji (ASJ-F II) oraz Księga personalna Zakładu Wychowawczego POLMIN w Drohobyczu, ASJ-D I.

szowie (od 1965 r.) i w Gorzycach (od 1969). Siostry w obu tych placówkach pracowały jako katechetki i zaangażowane były w prace przy kościele parafialnym.

Zgromadzenie Sług Jezusa pełni posługę w Kościele i społeczeństwie przemyskim nieprzerwanie od stu lat. Jego głównym zadaniem w przeszłości było oddziaływanie na służące, a dziś jest praca wśród dziewcząt przygotowujących się do pracy i samodzielnego życia. Dzięki zmianie sytuacji społeczno-politycznej, a także dzięki wytrwałości sióstr, ich zaufaniu Bogu i modlitwie mogło wrócić do prac statutowych i podejmuje je jako odpowiedź na potrzeby, również te duchowe, współczesnego człowieka.